

Urszula Brzozowska-Drozdowicz

konserwator

Muzeum-Zamek w Łańcucie

MUZEUM-ZAMEK W ŁAŃCUCIE PRZEGLĄD WAŻNIEJSZYCH PRAC KONSERWATORSKICH

Zamek w Łańcucie jest jedną z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych rezydencji arystokratycznych. Otoczony starym, malowniczym parkiem krajobrazowym tworzy wraz z pawilonami i budynkami gospodarczymi wyjątkowy zespół zabytkowy o szczególnym znaczeniu dla kultury polskiej¹.

Wygląd budowli i wnętrz w ciągu wieków uległ wielu istotnym przekształceniom.

Przeobrażenia zamku na przestrzeni wieków

Budowę zamku podjął ok. 1631 r. Stanisław Lubomirski, podczaszy koronny, wojewoda ruski i krakowski; człowiek wykształcony we Włoszech, Niemczech i Francji. Twórcą budowli był Maciej Trapola, pochodzący z Włoch architekt i geometra.



1. Zamek w Łańcucie. Elewacja frontowa. Fot. Z. Żybartowicz.

1. Łańcut Castle. Front elevation. Photo: Z. Żybartowicz.



2. Salon Bouchera. Fot. Z. Żybartowicz.
2. The Boucher Salon. Photo: Z. Żybartowicz.

Doskonale zaprojektowana i ufortyfikowana przez Krzysztofa Mieroszewskiego, specjalistę w dziedzinie umocnień, przetrwała zwycięsko najazd Jerzego II Rakoczeo, księcia Siedmiogrodu, w 1657 r.

Niebawem, bo już w 1661 r., podjęto pierwsze kompleksowe prace renowacyjne. Związane były ze ślubem i weselem Krystyny, jedynej córki księcia Jerzego Lubomirskiego, z Felicjanem Potockim, hetmanem wielkim koronnym. Prace na zamku wykonano wg projektu Tylmana z Gameren, holenderskiego malarza i zarazem wybitnego architekta. Unowocześniono w tym czasie także fortyfikacje, co wzmocniło obronność budowli. Następną przebudowa, za czasów Franciszka Sebastiana Lubomirskiego, wymuszona została koniecznością odnowienia

zamku po pożarze, który strawił znaczną jego część w 1688 r. Uczestniczył w niej również Tylman z Gameren.

Kolejni właściciele – Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny i jego małżonka Elżbieta Izabela z Czartoryskich – dokonali w latach 80. XVIII w. znaczących przebudowań, które objęły m.in. zmianę układu wnętrz. Nadbudowano drugie piętro, co umożliwiło m.in. urządzenie ogromnej Sali Balowej i Wielkiej Jadalni. Powstały modne w tym czasie pokoje z wystrojem orientalnym: tureckim i chińskim. Nowe dekoracje otrzymało wiele innych pomieszczeń. Dzisiejszy układ i wystrój wielu wnętrz są pozostałościami tamtych działań. W Łańcucie pracowali w XVIII w. znani i uzdolnieni architekci:

Vicento Brenna, Szymon Bogumił Zug, Jan Chrystian Kamsetzer, Chrystian Piotr Aigner. Według ich projektów powstały m.in. Teatr, Glorietta, Oranżeria, Zameczek Romantyczny, pawilon Biblioteki. Równocześnie z przebudową zamku na początku lat 80. XVIII w. przeprowadzono szeroko zakrojone prace przy założeniach ogrodowych.

Właściciele zamku w Łańcucie systematycznie unowocześniali swą siedzibę, przykładając dużą wagę do tego, aby życie w niej było wygodne, wręcz luksusowe. Na przełomie XIX i XX w. kolejna modernizacja uczyniła z tego wykwintnego zabytku jedną z najnowocześniejszych siedzib rodowych w Europie, jednocześnie chroniąc jej walory historyczne. Dobudowano do skrzydła zachodniego wieżę w typie wawelskiej Kurzej Stopki. Przekształcono trzy elewacje zewnętrzne w stylu neobarokowym. We wnętrzach, ukształtowanych jeszcze za czasów księżnej Lubomirskiej, starano się zachować dawne polichromie, boazerie i obicia. W niemal niezmiennym kształcie zachowały się: Sala Balowa, Wielka Jadalnia, Salon Vouchera i Apartament Chiński. Pracami kierowali Armand Bouque i Albert Pio. W zamku wprowadzono elektryczne oświetlenie zasilane z własnej elektrowni, wodociągi, centralne ogrzewanie, zainstalowano telefony.

W 1894 r., równocześnie z modernizacją zamku, rozpoczęto przebudowę parku, który został dwukrotnie powiększony. Powstały wówczas ogrody: Włoski i Różany. Po zewnętrznej stronie fosy usytuowano rozległy park krajobrazowy. Na południe od parku wzniesiono budynki Stajni i Powozowni.

W 1925 r. obiekt został wpisany na państwową listę zabytków.

Wyjątkowe walory architektoniczne i artystyczne zabytkowego zespołu, różnorodność zebranych w jednym miejscu obiektów o charakterze reprezentacyjnym i gospodarczym, wspaniałe wnętrza, bogate zbiory rzeźby antycznej, sztuki cerkiewnej, myśliwskie, pojazdów konnych, obligują do specjalnej troski konserwatorskiej, inwestowania poważnych środków finansowych oraz ogromnego nakładu prac związanych z właściwym utrzymaniem i funkcjonowaniem Zamku-Muzeum. Szczególnie ważna jest codzienna dbałość o detale i bezwzględne przeprowadzanie niezbędnych działań konserwatorskich.

Działania konserwatorskie po II wojnie światowej

Wczesny powojenny okres w historii Łańcuta nie był dlań pomyślny. W latach 1945-1952 dochodziło do częstych zmian na stanowisku dyrektora, a decyzją ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki część cennych zbiorów przekazano do Warszawy, Krakowa, Rzeszowa. Były wśród nich m.in. rzeźby, manuskrypty oraz kostiumy z łańcuckiego teatru.



3. Gabinet Rokokowy. Fot. L. Harewicz.
3. Rococo Study. Photo: L. Harewicz.

Początkowo skupiono się na podstawowych remontach budowlanych, chociaż w przypadku takiego obiektu jak Zamek w Łańcucie trudno jest wyraźnie oddzielić prace budowlane od konserwatorskich. W latach 50. XX w. wymieniono stropy i dach nad całym budynkiem zamku, w Oranżerii, Wozowni, Ujeżdżalni i Zameczku Romantycznym. Prace objęły powierzchnię 3/4 ha. Przystąpiono również do prac konserwatorskich we wnętrzach zamkowych. Ich wykonawcą były PP Pracownie Konserwacji Zabytków z Warszawy, Lublina, Krakowa i Jarosławia.

W tym samym czasie dokonano konserwacji drzewostanu w parku zamkowym. Było to wówczas przedsięwzięcie na ogromną skalę i spotkało się



4. Apartamenty Brenny. Fot. L. Harewicz.
4. The Brenna Apartments. Photo: L. Harewicz.

z pozytywną oceną Zakładu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, który uznał je „za najpoważniejszy z przeprowadzonych dotychczas w Polsce Ludowej zabiegów konserwatorskich”.

Koniec lat 50. zapisał się wykonaniem paru znaczących działań konserwatorskich. W 1959 r. wykonano konserwację tzw. Pokoi Tureckich, w których m.in. zrekonstruowano elementy malowideł ściennych². W Pokojach Paradnych położonych na pierwszym piętrze skrzydła wschodniego odrestaurowano klasycystyczne malowidła z XVIII w. projektu Franciszka Smuglewicza, zdobiące cztery dwuskrzydłowe drzwi³. W październiku 1959 r. prowadzono konserwację Pokoju Pompejańskiego i Łazienki Pompejańskiej. Rozpoczęto też prace przy malowidłach ściennych Vincenza Brenny w Pokojach Chińskich, które zostały odkryte podczas zakładania przewodów centralnego ogrzewania. W niewielkim pomieszczeniu na pierwszym piętrze zamku, zwanym Lampiarnią, wykonano konserwację malowideł ściennych znajdujących się pod stropem,

które odkryte zostały w czasie prac remontowych. Ogółem powierzchnia konserwowanych płaszczyzn w tym pomieszczeniu wyniosła 88,5 m², z czego około 1/4 powierzchni wymagała rekonstrukcji⁴.

Sala Balowa, najobszerniejsze pomieszczenie w zamku, poddana została zabiegom konserwatorskim w 1961 r. Szczególnego nakładu pracy wymagał sufit, ozdobiony iluzjonistycznym malowidłem przedstawiającym nieboskłon. Ma on około 100 m² powierzchni ujętej bogatą bordiurą stiukową i fryzem u podstawy⁵. W tym samym roku rozpoczęto konserwację Salonu Zwierciadlanego, stanowiącego jedno z piękniejszych XVIII-wiecznych wnętrz zamkowych⁶. Duża liczba tematów dotyczących zarówno drobniejszych konserwacji, jak i prac budowlanych oraz remontowych spowodowała, że w 1960 r. muzeum podjęło starania o utworzenie własnej brygady remontowo-konserwatorskiej. Odpowiednio przeszkoleni pracownicy mogli z dużą starannością realizować niełatwe bieżące zadania remontowo-konserwatorskie.

Łańcuckie pracownie konserwatorskie

Decyzja o prowadzeniu systematycznych działań konserwatorskich i zabezpieczających przy zabytkach znajdujących się w gestii Muzeum-Zamku w Łańcucie poskutkowała powołaniem do życia w lipcu 1960 r. Pracowni Konserwacji Zbiorów. Wkład w jej organizację w najwcześniejszym okresie miało wielu wybitnych konserwatorów i muzealników, m.in. prof. Leonard Torwirth z Torunia. Pracownia działa do dziś, to jej zawdzięcza muzeum profilaktykę konserwatorską oraz szersze realizacje. Jednym z jej pierwszych przedsięwzięć była konserwacja rzeźby ze stopu cynku i ołowiu o wadze 1,5 tony, przedstawiającej św. Huberta, która trafiła do muzeum w bardzo złym stanie.

Na przestrzeni wielu lat muzealni konserwatorzy i renowatorzy wykonali trudną do przecenienia pracę, decydującą o przetrwaniu wielkiej liczby dzieł sztuki – rzeźb, obrazów, ikon, zabytkowych ksiąg czy przedmiotów rzemiosła artystycznego. Na nich do dzisiaj spoczywa odpowiedzialność za stan zachowania zamku i jego wyposażenia. Kierownikami tego działu muzeum byli: Maria Cichorzewska-Drabik, Ewa Sońska, Sławomir Jakubowski, a obecnie jest Urszula Brzozowska-Drozdowicz.

Jednym z impulsów, który przysłużył się powstaniu zamkowej Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki, było zlokalizowanie w 1961 r. przy muzeum Wojewódzkiej Składnicy Zabytków Ruchomych. Miała ona na celu zabezpieczenie wyposażenia



5. Apartamenty Brenny. Fragment malowidła na stropie w trakcie usuwania przemalowań. Fot. U. Brzozowska-Drozdowicz.

5. The Brenna Apartments. Fragment of the ceiling painting in the course of removing the repainting. Photo: U. Brzozowska-Drozdowicz.

ruchomego pochodzącego z opuszczonych po 1947 r. cerkwi, położonych w dawnym województwie rzeszowskim. Trafiło do niej około 7500 zabytków. Z czasem składnica przekształcona została w Dział Sztuki Cerkiewnej i wzbogacona zakupami muzealiów. Dzisiaj jest on największym zbiorem sztuki cerkiewnej w Polsce. Pracami działu kierowali kolejno: Barbara Tondos, Zofia Szczęk i Jarosław Giemza.

Zakres i uwarunkowania działań konserwatorskich w latach 50. i 60. XX w.

Prace remontowo-budowlane prowadzone na terenie zamku w latach 50. i 60. XX wieku były pierwszymi zakrojonymi na tak szeroką skalę od czasu przebudowy w XIX w. W czasie ich prowadzenia natrafiono w 1961 r. na polichromię na belkach stropowych w Galerii Rzeźb. Po usunięciu podłogi w pomieszczeniach pierwszego piętra okazało się, że większość belek długości 4,5 m pokrywa polichromia z XVII w. o motywach geometrycznych. W kilku miejscach przechodziła ona na ścianę, tworząc fryz. Od spodu belki zdołał ozdobić ornament roślinny.

W zamku prowadzone były również próby adaptacji obiektu do funkcji, jakie miał teraz pełnić. W 1961 r. dokonano zmian w obrębie dziedzińca wewnętrznego, m.in. utworzono basen wg projektu prof. inż. arch. Gerarda Ciołka oraz ustawiono rzeźbę z białego marmuru „Kobieta z dzieckiem” dłuta Mieczysława Lubelskiego.



6. Rzeźba A. Canovy „Henryk Lubomirski” w trakcie konserwacji (zastosowanie laserowej techniki oczyszczania powierzchni). Fot. M. Kosior.

6. “Henryk Lubomirski”, a sculpture by A. Canova in the course of conservation (the application of a laser technique of cleaning the surface). Photo: M. Kosior.

Nie zawsze prace na terenie zamku przebiegały sprawnie, czego przyczyną w większości przypadków były kłopoty finansowe. Brak funduszy na wyplaty czy zakup materiałów powodowały wstrzymanie prac remontowych czy konserwatorskich. W 1962 r. przerwano ledwie rozpoczęte prace przy boazerii w Sypialni Damskiej, wykonanej w technice *chipolin*, z powodu większych niż zakładane nakładów pracy, a zwłaszcza środków finansowych. Prace przy boazerii podjęte zostały ponownie dopiero po 10 latach⁷. Nie powrócono jednak do oryginalnej techniki, zapewne ze względu na jej pracochłonność.

Konserwacja reprezentacyjnych pomieszczeń z XVIII w.

Pokoje Paradne na pierwszym piętrze, a zwłaszcza Salon Rokokowy, Sypialnia Marszałkowej, Salon Bouchera to najbardziej okazałe i najpiękniejsze XVIII-wieczne wnętrza zamkowe. Technika *chipolin*, w której zostały wykończone znajdujące się w nich boazerie, była odtwarzana i utrwalana, nawet wtedy, gdy zrezygnowano z niej w innych wnętrzach.



7. Teatr. Fot. Z. Żybertowicz.

7. Theatre. Photo: Z. Żybertowicz.

Było to zapewne spowodowane rangą i urodą tych pomieszczeń, pewną rolę odgrywała także pamięć o ich projektantach i wykonawcach. Pomieszczeń tych nie dotknęła XIX-wieczna przebudowa. Pozostawiono je bez zmian prawdopodobnie dlatego, że w tym czasie służyły za składziki mebli. Takie przeznaczenie uchroniło przed zniszczeniem oryginalną boazerię i jej wykończenia.

Technika *chipolin* była w XVIII w. stosowana we wnętrzach paradnych, przy malowaniu ołtarzy i wykańczaniu ozdobnych elementów. Podręcznik malarza z XVIII w., autorstwa Watena, tak ją charakteryzował: „Robota pod lakier, którą nazwano Szypolen/Chipolin, bez wątpienia może być arcydziełem tego rodzaju malowania. Nic wspanialszego do Salonu, do Pokoju, jak obicie z drzewa, czyli futrowanie, tym sposobem pomalowane. Można stawiać przed oczyma z przepychem najbogatszych i najkosztowniejszych upiększeń. Jakoż istotnie takie malowidło ma świetność i żywość porcelany. Jego odbłask ma to do siebie, że kolory nie zmieniają się bynajmniej, że dobrze odbijają światło i swoim udziałem czynią kolor jaśniejszym. Aże łatwiejsze do wygładzania, przeto nabierają więcej żywości, nie tracąc połysku, a zostając ciągle jednostajnie, zawsze je można widzieć w jednostajnej światłości... Jest przytem korzyścią, że nie daje żadnego odoru, że dozwala mieć rozkosz mieszkać natychmiast po ukończeniu tej roboty, że konserwuje się jego piękność i jego świeżość z rzeczy polakierowania, które zabezpiecza od uszkodzenia robactwem i od wilgoci, jaka mogłaby zepsuć”.

Tak właśnie zostały wykonane łańcuckie wnętrza w XVIII w., jeszcze za życia księżnej Elżbiety Lubomirskiej. Bogato rzeźbiona boazeria Salonu Rokokowego, zwanego też Zwierciadlanym, przywieziona została prawdopodobnie z Niemiec. Tak zachwyła księżnę, że choć styl rokokowy powoli wychodził z mody, postanowiła jedno z wnętrz przeznaczyć na Salon Rokokowy. Pięknie rzeźbiona, złocona snycerka salonu zachwyca swoim wyglądem. Sypialnia Marszałkowej i Salon Vouchera powstały w latach 80. i 90. XVIII w. w stylu klasycystycznym, wg projektu Szymona Bogumiła Zuga i Jana Chrystiana Kamsetzera. Drewniane boazerie pokryte zostały warstwą malarską w technice *chipolin* i złoczone złotem polerowanym na czerwonym bolusie.

Technikę tę zastosowano również w pracach konserwatorskich rozpoczętych w 1993 r.⁸ Usunięto warstwy przemalowań klejowych i uzupełniono pęknięcia widoczne na całej powierzchni boazerii. W trakcie prac odnaleziono w Sypialni i Salonie Bouchera fragmenty złocień. Prace konserwatorskie trwały trzy lata. Powrócono do oryginalnej techniki, chociaż niektóre materiały ze względu na współczesne wymogi sanitarne musiały zostać zastąpione odpowiednikami. Na przykład biel ołowiową zastąpiono



8. Pokój Narożny. Fot. Z. Żybertowicz.
8. Corner Room. Photo: Z. Żybertowicz.

bielą tytanową, która jednak nie dawała odpowiedniej siły krycia i tak pięknego koloru. Żywicę sandarakową zastąpiono damarą, a zamiast kleju rękawiczkowego użyto kleju króliczego. Wszelkie czynności, takie jak: gruntowanie, wygładzanie gruntów, malowanie, przklejanie powierzchni, kilkakrotnie przecieranie farby wykonano zgodnie z XVIII-wiecznymi przepisami. Efekt okazał się zadowalający i wynagrodził miesiące mozolnej pracy. Także złoceńia zostały wykonane dawną techniką, która przywróciła im pierwotny wygląd. Powierzchnia złoceń wyniosła ponad 80 m².

Inne obiekty poddane konserwacji w latach 60. i 70. XX w.

Prace konserwatorskie objęły również unikatową kolekcję pojazdów konnych. W latach 1967-1969 przeprowadzono konserwację m.in. berlinki, wykonanej przez warszawską firmę Petzolg w latach 20. lub 30. XIX w.⁹ W ciągu 35 lat odrestaurowano 30 pojazdów konnych, wiele o wyjątkowych walorach zabytkowych i historycznych. Były wśród nich, karety *coupé*, *landolety*, *mylordy*, *breki*, *viktoria*, *plauka*, *charette*, *jagdwagen* oraz sanie i bryczki.



9. Wozownia. Hala Zaprzęgowa. Fot. Z. Żybertowicz.
9. Carriage house. Harness Room. Photo: Z. Żybertowicz.

Każdy mijający rok w muzeum oznacza wiele zrealizowanych działań konserwatorskich. W 1968 r. konserwacji poddano rzeźbę „Dziewczyna zakładająca wianek”. W 1969 r. główny zamkowy portal został poddany gruntownym zabiegom. W 1970 r. duże znaczenie miało ułożenie parkietów w Lampiarni i w Korytarzu Wschodnim. Znaczne środki zaangażowano w podjęte tego roku przeniesienie części zbiorów Składnicy Zabytków Ruchomych do magazynu w wyremontowanym dawnym spichlerzu w Brzozie Stadnickiej. W tym samym roku rozpoczęta została mozolna konserwacja unikatowej chińskiej tkaniny jedwabnej z przełomu XVII i XVIII w. zatytułowanej „Wszystkie ptaki składają hołd cudownemu ptakowi Feng”. Prace przy niej trwały 4 lata¹⁰. Do konserwacji tkaniny o powierzchni 23 m² użyto jedwabnych nici specjalnie do tego celu wyprodukowanych w Mila-

nówku. Uroczysty powrót zabytku po konserwacji na ekspozycję uświetnił koncert muzyczny.

W 1971 r. powołano oddział muzeum w Przeworsku, co wiązało się z jednoczesnym podziałem funduszy. Rozpoczęto tam, a także w Krasicy i Sieniawie, innych filiach muzeum łańcuckiego, działania restauratorskie na obszarach parkowych. Wiązały się one z dużymi nakładami finansowymi. W parku łańcuckim wykonywano nowe nasadzenia, dokonano wielu konserwacji drzewostanu, między innymi zakładano pębły w starych drzewach.

Pracownia Konserwacji Zbiorów została przeniesiona do wyremontowanych pomieszczeń we wschodnim skrzydle Stajni, w których mieści się do dzisiaj. W jej ramach pracują następujące działy: tapicerski, konserwacji tkanin, malarski, w którym wykonywane są również prace z zakresu pozłotnictwa.

Na początku 1977 r., podczas przygotowań do prac konserwatorskich w Sali pod Zodiakiem, dokonano ciekawego odkrycia. Po usunięciu przez pracowników muzeum tkaniny pokrywającej ściany ujawniono fragmenty malowidła przedstawiającego pejzaż architektoniczny, wykonane w technice *en grisaille*. Ponadto po demontażu boazerii ukazały się malowidła zdobiące całą powierzchnię ścian pokoju. Malowidło zabezpieczono, a następnie podjęto prace konserwatorskie mające na celu odtworzenie wnętrza w jego pierwotnej postaci.

W latach 1977-1979 prowadzono prace w synagodze, stanowiącej jeden z obiektów muzealnych, które polegały na przystosowaniu pomieszczenia do celów ekspozycyjnych. Odremontowana została zniszczona przez wiosenną wichurę wschodnia połać dachu. Poddano konserwacji bogato kryte malowidłami wnętrze. W działaniach konserwatorskich na terenie synagogi brali udział pracownicy zamkowej pracowni konserwatorskiej. Synagoga łańcucka jest jedną z piękniejszych w kraju. Powstała w 1761 r. przy dużym wsparciu ówczesnego właściciela księcia Stanisława Lubomirskiego. Murowana świątynia przedstawia typ wschodnich bożnic. Usytuowana na planie kwadratu

z architektoniczną bimą pośrodku ma wyjątkowo bogate dekoracje. Najstarsze pochodzą z XVIII w. Prace konserwatorskie objęły swoim zakresem zarówno malowidła ścienna, jak i polichromowane tablice. Obecnie synagoga udostępniana jest zwiedzającym.

Działania na rzecz muzeum w latach 80. i 90. XX w.

Po dokonaniu remontu budynku dawnej Likierni, przejętego przez muzeum w 1984 r., znacząco poprawiły się warunki pracowni konserwatorskich. Do nowych pomieszczeń przeniesione zostały pracownie konserwacji metalu i mebli. Górną część budynku adaptowano na mieszkania dla pracowników.

W tym czasie wyremontowano także Halę Zaprzęgową Wozowni oraz tzw. małą architekturę drewnianą przy kortach tenisowych. Okres czasowego zamknięcia dla zwiedzających budynku Wozowni był dogodnym momentem do przeprowadzenia konserwacji 65 trofeów myśliwskich zdobiących ściany Hali Zaprzęgowej¹¹. Pracownia tapicerska poświęciła 3 lata na renowację ogłowi stanowiących elementy uprzęży.



10. Berlinka, 1. ćw. XIX w. Fot. M. Kosior.

10. Berline carriage, first quarter of the nineteenth century. Photo: M. Kosior.

W latach 90. XX w. jednym z najważniejszych zadań był gruntowny remont dachu i wnętrza wschodniego skrzydła Stajni, w którym znajdują się pomieszczenia działu sztuki cerkiewnej. Poddano zabezpieczeniu i konserwacji zachowawczej zgromadzone tam obiekty, co wiązało się z koniecznością czasowego przeniesienia kolekcji do pomieszczeń zastępczych. Po dwóch latach zabytki wróciły na swoje miejsce, a zwiedzającym udostępniono nową ekspozycję stałą. Równocześnie poddano konserwacji i przygotowano do transportu 30 ikon, zaprezentowanych następnie podczas międzynarodowej wystawy sztuki cerkiewnej w Galerii Narodowej w Budapeszcie.

Odrestaurowano także zespół XVIII-wiecznych wachlarzy i akwafort z kolekcji Moszyńskich, zakupiony przez muzeum¹². Pracownicy muzeum skoncentrowali działania konserwatorskie na wnętrzach Ubieralni Damskiej i Biblioteki Muzycznej, gdzie oczyszczone zostały pokrycia mebli i pomalowane ściany. Przed ekspozycją w muzeach Włoch i Stanów Zjednoczonych konserwacji poddano pochodzący z XVI w. obraz przedstawiający autoportret Sofonisby Anguissoli, działającej w latach 1559-1584 na dworze Filipa II, króla Hiszpanii.



11. Fotel z grafiką w zaplecku z Pokoju Tureckiego. Fot. W. Faber.
11. Armchair with a graphic composition on the backrest from the Turkish Room. Photo: W. Faber.

Prace konserwatorskie objęły również otoczenie zamku. W 1995 r. przeprowadzono konserwację XIX-wiecznej fontanny wykonanej z białego i szarego marmuru w Ogrodzie Różanym, która stanowi centralny, ozdobny punkt założenia ogrodowego¹³. Wykonano w sztucznym marmurze kopie herm do Ogrodu Włoskiego. Oryginały po konserwacji eksponowane są we wnętrzach zamkowych. W latach 1996-1997 poddany został konserwacji Teatr, zaprojektowany przez Chrystiana Piotra Aignera, a następnie przebudowany przez znanego wiedeńskiego architekta Ferdynanda Fellnera. Inaugurację odnowionego teatru, która odbyła się 25 września 1911 r., uświetniło wystawienie operetki „Pierrot qui rit et Pierrot qui pleure”. W teatrze zachowały się oryginalne dekoracje z początku XX w., stiuki pokrywające ściany i kolumny, widownia ze złocnymi giętymi krzesłami Thoneta, ścianami i kolumnami pokrytymi stiukami. Renowacji poddano sztukaterie i marmoryzacje¹⁴, a konserwacji kurtynę teatralną¹⁵.

Do ważniejszych realizacji lat 90. XX w. zaliczyć należy również konserwację Wielkiej Jadalni, w której oczyszczono pokryte stiukami ściany. Właśnie w tej sali w 1996 r. zasiedli przy wspólnym stole prezydenci 9 państw z Grupy Wyszehradzkiej. W Apartamentach Brenny konserwacji poddano całe wnętrza. Nazwę swą pokoje te wzięły od nazwiska autora malowideł, znajdujących się na ścianach i suficie, włoskiego malarza Vincenza Brenny. Malowidła przedstawiają dekoracje arabskie z motywami winnej latorośli otaczającej zamknięte w kwadratach kompozycje z przedstawieniami zwierząt na tle ruin i krajobrazów. Na jednej z kompozycji widnieje sygnatura V. Brenny. Płótna z malowidłami, zdjęte ze ścian, po zabiegach w pracowni konserwatorskiej powróciły na ściany apartamentów. W trakcie prac na suficie, pod przemalowaniem odkryto oryginalne malowidła, prawdopodobnie wykonane przez tego samego autora. Usunięto warstwy wtórne, tym samym przywracając malowidłom ich pierwotny wygląd¹⁶.

Trwające dwa lata prace konserwatorskie w Salonie Narożnym objęły ściany w formie fasety, sufit oraz meble. Salon Narożny powstał w latach 80. XIX w. w stylu neorokokowym. Dzisiejszy wygląd zawdzięcza on architektom Armandowi Bague i Albertowi Pio oraz francuskim sztukatorom. Na srebrzystoszarym tle ścian, fasety i sufitu wykonano sztukaterie w postaci wijących się barwnych girland kwiatowych w kolorach zieleni, błękitu i różu. Te same motywy dekoracji i barwy powtórzone na meblach i piecu. Większa część mebli została wykonana współcześnie na podstawie oryginałów z okresu rokoka. W trakcie konserwacji na dwóch fotelach odkryto starsze warstwy malarskie i złocenia¹⁷.



12. Ikona, Spas w Siłach, pocz. XVI w. Stan przed konserwacją. Fot. w podczerwieni J. Giemza.

12. Icon, Our Saviour in Powers, early sixteenth century. State prior to conservation. Photo:infrared, J. Giemza.



13. Ikona, Spas w Siłach. Stan po konserwacji. Fot. M. Kosior.

13. Icon, Our Saviour in Powers. State after conservation. Photo: M. Kosior.

Współczesne przedsięwzięcia konserwatorskie

W 2001 r. rozpoczęły się prace remontowo-konserwatorskie w należącym do muzeum budynku kasyna, poprzedzone badaniami m.in. na obecność malarstwa. Badania te wykonał zespół muzealnych konserwatorów. Kontynuowano prace remontowe elewacji budynku Stajni.

Dokonano również kompleksowego przeglądu ponad 50. zabytkowych zegarów, pochodzących z okresu od XVII do XIX w.¹⁸ Konserwacji poddane zostały marmurowe wazy na Moście Południowym¹⁹. Do najważniejszych zadań kolejnego roku zaliczono przygotowanie dokumentacji budowlano-konserwatorskich fortyfikacji oraz prace konserwatorskie na terenie parku.

Zabiegom konserwatorskim poddano 23 ikony ze zbiorów Działu Sztuki Cerkiewnej, które następnie od listopada 2002 r. do maja 2003 r. prezentowane były na wystawie „Luz de Oriente” w muzeach Santiago de Compostela, Walencji, Barcelony i Saragossy, w ramach cyklu imprez Roku Polskiego w Hiszpanii. Wystawę przygotowały wspólnie: Muzeum-Zamek w Łańcucie, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Do istotnych przedsięwzięć obecnej dekady należy również konserwacja jedynej w Polsce marmurowej rzeźby dłuta wybitnego rzeźbiarza klasycysty Antonio Canovy, przedstawiającej młodego Henryka Lubomirskiego, ukochanego siostrzeńca księżnej Lubomirskiej. Zastosowano metodę nieinwazyjnego oczyszczania przy użyciu promieni lasera, techniki od niedawna stosowanej w konserwacji²⁰. Umożliwia ona usuwanie bardzo cienkiej warstwy, np. brudu, bez naruszenia warstwy oryginału. Zabiegi konserwatorskie objęły również kamienne rzeźby²¹, metalowe ogrodzenia Ogrodu Różanego i parku wewnętrznego²². W Zameczku Romantycznym oczyszczono ściany i wypunktowano ubytki w malowidłach pokrywających ściany klatki schodowej. Poddano konserwacji podłogi i schody prowadzące do pomieszczeń na piętrze. Usunięto stare powłoki woskowe, zabezpieczono powierzchnię odpowiednimi powłokami bejc, lakierów i wosków, uzupełniono ubytki drewna. Ściany w poszczególnych salach zostały przebadane, a następnie przywrócono im historyczne barwy.

Ukończone zostały prace w zamkowych korytarzach Białym oraz prowadzącym do Apartamentów Brenny. Dawną świetność odzyskały meble z Pokoju Tureckiego²³. Zabiegi konserwatorskie objęły zarówno ich konstrukcję drewnianą, jak i aplikowane na meblach grafiki.



14. Wnętrze Synagogi.
Fot. M. Kosior.
14. Synagogue interior.
Photo: M. Kosior.

Budynek Wozowni uzyskał wyremontowany dach, zakończono też konserwację elewacji Stajni oraz południowej elewacji Oranżerii, która polegała na impregnacji i rekonstrukcji tynków oraz położeniu nowej farby w jej dolnej części. Wiele prac zrealizowanych zostało w Ogrodzie Różanym, w którym przywrócone zostały dawne elementy wystroju²⁴, wymieniono krawężniki okalające trawniki, a schodom przywrócono przedwojenny wygląd. Przeprowadzono konserwację marmurowej rzeźby „Dziewczynka zakładająca wianek”, eksponowanej przez ostatnie lata w Ogrodzie Zimowym. Kopia rzeźby, wykonana w sztucznym marmurze, stanęła – jak na początku XX w. – w Ogrodzie Różanym, oryginał zaś we wnętrzach zamkowych. W ogrodzie ustawiono również kopię marmurowego rzymskiego sarkofagu, pełniącego funkcję żardiniery²⁵. Jego oryginał znajduje się w Galerii Rzeźb. Renowacji poddano także metalowe wazy stojące przed zachodnią elewacją Oranżerii²⁶.

Naturalny urok łańcuckiego zespołu zabytkowego podkreślają park i ogrody, odtworzone możliwie wiernie na podstawie zachowanych dokumentów oraz zdjęć z okresu przedwojennego.

Konserwacja zabytków sakralnego dziedzictwa kulturowego

Prace konserwatorskie i analiza technologiczna zabytków jest istotnym elementem międzynarodowego programu badawczego: „Polsko-ukraińskie studia na rzecz opracowania sakralnego dziedzictwa kulturowego”, zainicjowanego i koordynowanego od 1995 r. przez Dział Sztuki Cerkiewnej Muzeum-Zamku w Łańcucie, a od 4 lat realizowanego ze środków funduszu PHARE. Poszerzony on został o wybrane zagadnienia dotyczące sztuki cerkiewnej na obszarze Słowacji, Węgier i krajów bałkańskich.

Głównymi partnerami muzeum w realizacji projektu są: Narodowy Konserwatorski Ośrodek

Naukowo-Badawczy Ukrainy oraz Muzeum Narodowe we Lwowie, lwowskie muzeum „Studion” o.o. studentów, Instytut Chemii i Techniki Jądrowej w Warszawie, Instytut Fizyki Uniwersytetu w Salonikach. W pracach biorą również udział naukowcy ze Słowacji, Węgier i Kanady. Równoległe do działań mających na celu analizę historyczną i stylizacyjną zjawiska prowadzone są prace wykorzystujące najnowsze metody badawcze z zakresu fizyki, chemii i biologii, m.in. w celu dokonania precyzyjnej atrybucji, datowania i rozpoznania materialnej struktury malarstwa tablicowego i ściennego oraz opracowania nowych, nieinwazyjnych metod konserwacji zabytków (m.in. biologicznych). Wykonywana przy użyciu reaktora atomowego analiza pierwiastków śladowych w pigmentach pozwala np. na wskazanie i weryfikację proveniencji warsztatowej obrazu. W obszarze zainteresowań pozostaje także analiza zapraw-gruntów i spoiw malarskich. Wykonywana jest archiwizacja i podstawowe opracowanie w zakresie fotografii specjalistycznej – IR, UV, RTG oraz rozwijana dendrochronologiczna metoda datowania malarstwa tablicowego. Uwagę skupiamy zarazem na problematyce właściwych fizycznych warunków przechowywania i ekspozycji zabytków. Wypracowane metody znalazły zastosowanie w naszej praktyce

muzealnej. Wymianie doświadczeń sprzyjają coroczne międzynarodowe konferencje odbywające się w Łańcucie²⁷.

W okresie powojennym w pracach konserwatorskich prowadzonych na terenie Muzeum-Zamku w Łańcucie uczestniczyło ponad 80 specjalistów różnych dziedzin nauki, konserwatorów dzieł sztuki, historyków sztuki, pracowników technicznych, którzy przyczynili się do efektywnych odkryć i dokonań. Wynikiem ich współpracy jest obecny stan zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego, a także to, że Łańcut jest nie tylko cenną placówką badawczą, miejscem wielu ważnych wydarzeń kulturalnych i naukowych, ale przede wszystkim atrakcją turystyczną na światową skalę.

Urszula Brzozowska-Drozdowicz jest absolwentką warszawskiej ASP. Pracowała w PP Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie, a następnie jako samodzielny pracownik. Wykonywała prace konserwatorskie dla wielu muzeów i kościołów w Polsce, Słowenii, Niemczech, Chorwacji. Od roku 1992 pracuje w Zamku w Łańcucie. Obecnie jest kierownikiem Działu Konserwacji Muzeum-Zamek w Łańcucie.

Przypisy

1. Opracowanie zostało sporządzone na podstawie dokumentów archiwalnych Muzeum-Zamku w Łańcucie. Traktuje przede wszystkim o działaniach podejmowanych w odniesieniu do zabytkowej struktury zespołu pałacowego, dlatego nie uwzględniono w nim typowych inwestycji budowlanych, szeroko zakrojonych prac remontowo-adaptacyjnych i instalacyjnych, jakich wiele zrealizowano szczególnie w ostatnim okresie.
2. Prace przeprowadził zespół konserwatorów z krakowskiego oddziału PP Pracowni Konserwacji Zabytków pod kierunkiem konserwatora dzieł sztuki Bronisława Dąbka. Rekonstrukcję malowideł wykonali Franciszek i Tadeusz Niemcowie, mistrzowie malarstwa z Łańcuta. Konserwacji malowidła zdobiącego drzwi łączące Sypialnię Turecką z łazienką (tempera na płótnie) podjął się konserwator dzieł sztuki Władysław Ślesięński.
3. Prace przeprowadzili konserwatorzy: Józef Bolesławski i Władysław Ślesięński z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.
4. Prace wykonywał zespół pod kierunkiem dr. Władysława Ślesięńskiego i nadzorem prof. Józefa E. Dutkiewicza.
5. Prace przy malowidle wykonywał zespół pod kierunkiem dr. Władysława Ślesięńskiego i nadzorem prof. Józefa E. Dutkiewicza. Stukami zajęli się konserwatorzy-sztukatorzy z Warszawy pod kierunkiem inż. Kazimierza Petery.
6. W pracach uczestniczyli konserwatorzy z Pracowni Konserwacji Zabytków w Krakowie pod kierunkiem Jacka Żróbka.
7. Prace prowadził zespół z Rzeszowa pod kierunkiem J. Hajdasa.
8. Prace wykonał zespół z Warszawy pod kierunkiem konserwatora dzieł sztuki Urszuli Brzozowskiej-Drozdowicz.
9. Warsztat Powoźniczy M. Bogajewicza z Pniew, z którym współpraca trwała przez wiele lat.
10. Prace prowadziła w muzealnej pracowni konserwator Jadwiga Kotz.

11. Prace wykonał Jacek Moczydłowski.
12. Prace wykonał konserwator dzieł sztuki Wiesław Faber.
13. Prace wykonywali konserwatorzy dzieł sztuki z Warszawy, Piotr Grzegorz Mądrach i Zenon Sadecki.
14. Prace wykonał konserwator Piotr Dziurawiec.
15. Prace wykonały konserwatorki z Warszawy, Joanna Nowak i Tamara Przygońska.
16. Prace wykonał zespół pod kierunkiem Urszuli Brzozowskiej-Drozdowicz.
17. Prace wykonał zespół p. Boby-Dygi z Krakowa i zespół z Warszawy pod kierunkiem Urszuli Dąbrowskiej.
18. Prace wykonał zegarmistrz Juliusz Sikora z Warszawy.
19. Prace wykonał konserwator Piotr Grzegorz Mądrach.
20. Prace wykonał konserwator prof. Andrzej Koss i inż. J. Marczak.
21. Prace wykonał konserwator Piotr Grzegorz Mądrach.
22. Prace wykonał renowator Grzegorz Haas z Łańcuta.
23. Prace wykonał konserwator Wiesław Faber.
24. W. Koza, *Ogród Różany w zabytkowym parku w Łańcucie. Historia i dzień dzisiejszy*, „Ochrona Zabytków”, 2005, nr 1, s. 89-96.
25. Konserwację rzeźb i kopie wykonał konserwator Piotr Grzegorz Mądrach.
26. Prace wykonał renowator Grzegorz Haas.
27. Kierownikiem całości projektu jest kustosz Działu Sztuki Cerkiewnej Jarosław Giemza.

MUZEUM-CASTLE IN ŁAŃCUT REVIEW OF MORE IMPORTANT CONSERVATION

Łańcut Castle is one of the most beautiful and best preserved aristocratic residences in Poland. Surrounded by an old and picturesque landscape park, it creates, together with the pavilions and outbuildings, an exceptional historical complex of particular significance for Polish culture.

The castle was built in about 1631 according to a project by the Italian-born architect Matteo Trapoli. Subsequent redesigning projects involved, i. a. Krzysztof Mieroszewski, who specialised in fortifications and defensive works, and later also Tylman of Gameren.

The 1780s brought further essential redesign ventures which produced interiors featuring the then fashionable Oriental – Turkish and Chinese – motifs. The present-day layout and decor of many of the rooms reflect those schemes. Such acclaimed and talented eighteenth-century architects as Vincenzo Brenna, Szymon Bogumił Zug, Jan Chrystian Kamsetzer, and Chrystian Piotr Aigner worked in Łańcut, where their projects were employed for erecting, i. a. the Theatre, the Glorietta, the Orangery and the Romantic Castle.

The owners of Łańcut Castle systematically modernised their residence, attaching considerable attention to ensuring comfortable and outright luxurious living conditions. At the turn of the nineteenth century their undertakings rendered this sophisticated object one of the most modern family seats in Europe. The modernisation of the castle was accompanied by plans concerning the park which was doubled; new gardens: Italian and Rose, were added. A sprawling landscape park was laid out beyond the moat. The Stable and the Carriage House were built to the south of the park.

In 1925 the object was added to the state list of historical monuments.

The necessary repairs conducted during the post-war period included replacing the vaults and the roof over the whole castle building, the Orangery, the Carriage House, the Menage and the Romantic Castle. The castle interiors were also conserved.

The Atelier for the Collection Conservation, established in 1960, has been busy up to this day and is responsible for preventive conservation as well as more extensive realisations relating to the castle. Conservation was conducted in almost all the castle interiors, with each passing year bringing numerous initiatives.

The Voivodeship Storehouse of Movable Historical Monuments was opened at the museum in 1961 for the purpose of protecting the outfitting of Eastern rite churches abandoned after 1947, a total of 7 500 historical exhibits. In time, the storehouse was transformed into a Department of Orthodox Church Art, at present the largest contemporary collection of its sort in Poland.

The museum objects include the Łańcut synagogue, one of the most magnificent in the country. Built in 1761, it was a typical example of the Oriental variant. Brick and situated on the plan of a square with an architectural bima in the middle, the synagogue displays exceptionally lavish decoration, the oldest going back to the eighteenth century. After conservation, the object was opened to the public.

The natural charm of the Łańcut historical complex is accentuated by its park and gardens, recreated as faithfully as possible upon the basis of preserved documents and prewar photographs.

Postwar conservation of the Museum-Castle in Łańcut has involved numerous specialists representing assorted domains of science, conservators of works of art, art historians, and members of the technical staff who have contributed to highly effective achievements and discoveries. A total of thirty horse-drawn vehicles, including coupé, landauer, mylord, break, victoria and jagdwagen carriages, sleighs and chaises, many featuring unique historical merits, has been conserved.

Work on the only marble statue in Poland by Antonio Canova – a likeness of the young Henryk Lubomirski – was conducted by applying a non-invasive cleaning method using laser beams.

The conservation of eighteenth-century interiors was based on the chinolin technique originally used for creating them. For many years the museum conservators and renovators have carried out a task decisive for the survival of a plethora of works of art – paintings, sculptures, icons, old books or artifacts. The outcome of their cooperation has assumed the form of the present-day state of the historical palace-park complex, enabling Łańcut to become not only an extremely valuable research centre and the site of numerous important cultural and scientific events, but predominantly a tourist attraction on a truly worldwide scale.